

Sygn. akt I C 4237/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 sierpnia 2020 r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Marta Karnacewicz

Protokolant: stażysta Karolina Skiba

po rozpoznaniu w dniu 12 sierpnia 2020 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. M. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda Z. M. (1) kwotę 4 267,60 zł (czterech tysięcy dwustu sześćdziesięciu siedmiu złotych i sześćdziesięciu groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 26 listopada 2018 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda Z. M. (1) kwotę 2 228,02 zł (dwóch tysięcy dwustu dwudziestu ośmiu złotych i dwóch groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać od powoda Z. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin–Centrum w Szczecinie kwotę 248 zł (dwustu czterdziestu ośmiu złotych) tytułem zwrotu części kosztów sądowych poniesionych tymczasowo w sprawie przez Skarb Państwa;

V. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin–Centrum w Szczecinie kwotę 1 182,22 zł (tysiąca stu osiemdziesięciu dwóch złotych i dwudziestu dwóch groszy) tytułem zwrotu części kosztów sądowych poniesionych tymczasowo w sprawie przez Skarb Państwa.

**Sędzia Marta Karnacewicz**

**Sygn. akt I C 4237/18**

## UZASADNIENIE

Powód Z. M. (2) wniósł pozew przeciwko (...) Spółce akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 5 162,89 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu żądania pozwu powód wskazał, że w dniu 3 marca 2018 r. na skutek awarii sieci kanalizacyjnej w lokalu przy ul. (...) w S. doszło do zaistnienia szkody w lokalu mieszkalnym położonym przy ul. (...) w S., polegającej na zalaniu sufitu oraz podłogi z paneli jednego z pomieszczeń w tym lokalu.

Osoba odpowiedzialna za powstałą szkodę w majątku powoda była ubezpieczona od tego typu zdarzeń w pozwanym Towarzystwie (...).

Powód dokonał zgłoszenia szkody u pozwanej, która wypłaciła na jego rzecz kwotę 1 299,16 zł.

Powód nie zgadzając się z decyzją pozwanego ubezpieczyciela zwrócił się do prywatnego rzeczoznawcy celem ustalenia prawidłowej wartości szkody w jego nieruchomości, a tym samym należnego mu odszkodowania. Jak wynika z opinii tego rzeczoznawcy, koszt naprawy (remontu) nieruchomości powoda został oszacowany na kwotę 5 670,44 zł. Powód wydatkował nadto kwotę 615 zł na sporządzenie prywatnej opinii.

Pismem z dnia 27 lipca 2018 roku powód odwołał się od decyzji pozwanej, ta zaś w odpowiedzi oświadczyła, że nie znajduje podstaw do dopłaty odszkodowania.

Powód wyjaśnił, że niniejszym pozwem dochodzi kwoty **5 162,89 zł**, na którą składają się: kwota **4 371,28 zł** tytułem odszkodowania za naprawę (remont) nieruchomości (5 670,44 zł – 1 299,16 zł), kwota **615 zł** tytułem kosztów poniesionych na sporządzenie prywatnej opinii oraz kwota **176,61 zł** tytułem skapitalizowanych odsetek od w/w kwot.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanym w dniu 12 grudnia 2018 r., Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty, pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda, na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana przyznała, że ponosi co do zasady odpowiedzialność cywilną z tytułu szkody w mieszkaniu powoda, jednocześnie podnosząc, iż w jej ocenie dotychczas wypłacone odszkodowanie wyczerpuje roszczenie powoda z tytułu poniesionej szkody.

Pozwana zakwestionowała jakiegokolwiek wyższe koszty remontu ponad wypłacone odszkodowanie, a w szczególności kosztorys przedstawiony przez powoda i wyliczenia tam zawarte. Wreszcie zakwestionowała koszty prywatnej wyceny, wskazując że z uwagi na fakt, iż każdy zakład remontowy w cenie usługi wykonuje taką wycenę, nie ma potrzeby zlecenia odrębnej płatnej usługi z tego tytułu.

Końcowo zakwestionowała również datę, od której strona powodowa dochodzi roszczeń odsetkowych.

W piśmie procesowym powódki z dnia 26 lipca 2017 r. wskazano, że omyłkowo błędnie wskazano, że powódkę i pozwanego łączyła umowa ubezpieczenia, na podstawie której dochodzone jest roszczenie w niniejszej sprawie. Powódka przyznała, że to sprawcę zdarzenia, czyli właścicielkę lokalu znajdującego się powyżej mieszkania powódki oraz pozwanego łączyła umowa ubezpieczenia potwierdzona polisą nr (...).

W piśmie procesowym z dnia 23 kwietnia 2019 roku powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

W odpowiedzi na zarzuty pozwanej wskazał, że koszt prywatnej opinii poniesiony przez powoda skutecznie obciąża pozwaną, bowiem jest to rzeczywisty wydatek poniesiony przez powoda, celem ustalenia kosztów rzeczywistej naprawy. Sam fakt poniesienia takiego wydatku powód wykazał za pomocą faktury VAT, wystawionej przez rzeczoznawcę.

Powód dalej wskazał, że sporządzona przez pozwaną wycena była wadliwa i dotknięta błędami prowadzącymi do zaniżenia odszkodowania.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:**

Powód Z. M. (1) jest właścicielem mieszkania położonego przy ul. (...) w S., ale na co dzień zamieszkuje tam jego syn D. M..

W dniu 3 marca 2018 roku D. M. zauważył zacieki na suficie w jednym z pomieszczeń mieszkania. Następnie poszedł do sąsiada, który zamieszkiwał piętro wyżej i poinformował go o tym fakcie. Otworzył mu młody mężczyzna, który oświadczył, że miał awarię rozdrabniacza w toalecie. Właścicielem tego lokalu była matka mężczyzny A. K..

W dacie zdarzenia sprawcą zdarzenia, czyli właścicielkę lokalu znajdującego się powyżej mieszkania powoda oraz pozwaną, łączyła umowa ubezpieczenia stwierdzona polisą (...) (...) Numer (...).

***Niesporne, a nadto dowody:***

- odpis KW lokalu powoda – k. 8 10;
- oświadczenie A. K. – k. 11;
- płyta CD – k. 12;
- akta szkody na płycie CD k. 53;
- akta szkody – k. 54 – 135;
- zeznania świadka D. M. k. 142 – 143;
- przesłuchanie powoda – k. 143.

Pozwana przyjęła zgłoszenie i przeprowadziła postępowanie likwidacyjne.

Pozwane towarzystwo ubezpieczeń sporządziło kosztorys podstawowy, w którym wyceniło wartość szkody doznanej przez powoda na kwotę 1 299,16 zł.

Decyzją z dnia 25 maja 2018 r. ubezpieczyciel przyznał Z. M. (1) odszkodowanie w kwocie 1 299,16 zł, uzasadniając wysokość przyznanego odszkodowania kosztorysem sporządzonym przez ubezpieczyciela.

***Niesporne, a nadto dowody:***

- decyzja o przyznaniu odszkodowania k. 13,
- akta szkody na płycie CD k. 53.

W celu ustalenia rozmiarów szkody powstałej w lokalu mieszkalnym powoda w związku z jego zalaniem, zlecił on rzeczoznawcy majątkowemu, określenie wysokości szkody w nieruchomości. Rzeczoznawca majątkowy mgr inż. Z. G. (1) w prywatnej opinii wskazał, że koszt naprawy mienia należącego do powoda wynosi 5 670,44 zł.

W treści opinii rzeczoznawca poinformował, że ustalone koszty nie uwzględniają usunięcia przyczyn powstania zalania oraz ewentualnych uszkodzeń, czy zniszczeń wewnętrznych warstw stropu. Powyższe będzie można stwierdzić dopiero po zbiuciu tynków i dokonaniu odkrywek potwierdzających konieczność wykonania innych napraw.

Za sporządzenie tej kalkulacji Z. G. (1) wystawił na rzecz powoda fakturę VAT na kwotę 615 zł.

***Niesporne, a nadto dowody:***

- opinia prywatna wraz z załącznikami k. 14 – 23;
- faktura - k. 24.

Pismem z dnia 27 lipca 2018 r. Z. M. (1) wniósł odwołanie od decyzji z dnia 25 maja 2018 r. i zwrócił się to pozwanego towarzystwa ubezpieczeń o podjęcie decyzji o dopłacie odszkodowania w kwocie 4 985,84 zł.

W odpowiedzi, ubezpieczyciel decyzją z dnia 17 sierpnia 2018 r. poinformował, że nie znajduje podstaw do zmiany swej pierwotnej decyzji i odmówił dopłaty odszkodowania.

***Niesporne, a nadto dowody:***

- odwołanie z dnia 27 lipca 2018 roku - k. 25;

- decyzja z dnia 17 sierpnia 2018 r. - k. 26.

W wyniku awarii sieci kanalizacyjnej w lokalu powyżej lokalu przy ul. (...) w S. w dniu 3 marca 2018 roku nastąpiło zalanie sufitu i podłogi z paneli.

W jednym z pomieszczeń (pokoju o wymiarach 4,95 m x 4,75 m) wystąpiły zacieki na suficie w trzech miejscach: w centralnym punkcie sufitu (zaciek 1 m x 2 m), przy oknie (zaciek 1 m x 2 m) i przy ścianie dzielącej dwa pokoje (zaciek 1 m x 1 m). W pomieszczeniu tym znajdowała się sztukateria gipsowa na suficie. W celu naprawienia szkody należało nadto wykonać odkażanie desek sufitu ze względu na zalanie fekaliami.

W wyniku zalania panele ze względu na zalanie uległy wypaczeniu. Konstrukcja podłogi składała się z paneli, pianki polipropylenowej 3 mm oraz z płyty (...).

Koszt prac remontowych w lokalu przy ul. (...) w trzecim kwartale 2019 roku wynosił 4 341,24 zł brutto.

Po powiększeniu dokonanej wcześniej odkrywki ustalono, że zamoczenie sufitu nastąpiło na obszarze 2 m x 3 m.

Właściciel wyłamał deski sufitowe przy belce stropowej. Ujawniło to założenie folii, a na niej ułożenie wełny szklanej. Folia z nawisem była wypełniona wodą. Po przecięciu folii zauważono przy samej folii, że wełna jest zamoczona. Po folii spływała woda. Powodem mogło być sączenie z instalacji wodno – kanalizacyjnej. Deski sufitowe były suche, w dobrym stanie bez oznak korozji. Belka sufitowa sucha bez oznak korozji.

Wartość robót budowlanych koniecznych do odtworzenia stanu lokalu powoda przed zalaniem wynosi w trzecim kwartale 2019 roku kwotę 4 807,90 zł brutto.

***Dowód:***

- opinia biegłego sądowego mgr inż. Z. K. - k. 154 – 166;

- ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego Z. K. - k. 196 – 197;

- pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego mgr inż. Z. K. - k. 214 – 226.

***Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Powództwo okazało się w znacznej części uzasadnione.

Żądanie strony powodowej zostało oparte na podstawie art. 805 § 1 i § 2 pkt. 1 k.c.

Zgodnie ze wskazanymi wyżej przepisami przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie - przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Artykuł 805 k.c. wskazuje na istotę umowy ubezpieczenia, określając obowiązki stron przedmiotowej umowy, ubezpieczyciela i ubezpieczającego. Elementami przedmiotowo istotnymi umowy ubezpieczenia jest z jednej strony

zobowiązanie do spełnienia określonego świadczenia przez ubezpieczyciela w razie zajścia określonego w umowie wypadku, z drugiej zaś strony zobowiązanie do zapłaty składki przez ubezpieczającego.

W niniejszej sprawie niesporne między stronami były okoliczności dotyczące faktu zawarcia umowy ubezpieczenia pomiędzy sprawcą zdarzenia a pozwaną. Osoba odpowiedzialna za powstałą w majątku powoda szkodę w dacie szkody była bowiem ubezpieczona od tego typu zdarzeń u pozwanej z tytułu polisy (...). Nie było również sporu, co do samego wystąpienia zdarzenia powodującego konieczność wypłaty świadczenia – tzn. faktu zalania mieszkania przy ul. (...) S. w dniu 3 marca 2018 roku. Pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności z tytułu szkody.

Spór dotyczył zakresu uszkodzeń, a w dalszej kolejności wysokości należnego odszkodowania. Zakres szkody Sąd ustalił na podstawie dwóch pisemnych opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa Z. K. oraz opinii ustnej uzupełniającej.

Celem opinii biegłego było ustalenie rozmiaru szkody w lokalu położonym w S. przy ul. (...), wysokości oraz czy kwota wynagrodzenia biegłego rzeczoznawcy przy sporządzeniu prywatnej opinii z dnia 21 czerwca 2018 roku jest kwotą wygórowaną.

W swej opinii biegły jednoznacznie wskazał, że w wyniku awarii sieci kanalizacyjnej w lokalu powyżej lokalu przy ul. (...) w S. w dniu 3 marca 2018 roku nastąpiło zalanie sufitu i podłogi z paneli. W jednym z pomieszczeń (pokoju o wymiarach 4,95 m x 4,75 m) wystąpiły zacieki w centralnym punkcie sufitu (zaciek 1 m x 2 m), na suficie przy oknie (zaciek 1 m x 2 m) oraz na suficie przy ścianie dzielącej dwa pokoje (zaciek 1 m x 1 m). W pomieszczeniu tym znajdowała się sztukateria gipsowa na suficie. W celu naprawienia szkody należało nadto wykonać odkażanie desek sufitu ze względu na zalanie fekaliami.

W wyniku zalania wypaczeniu uległy również panele podłogowe. Konstrukcja podłogi składała się z paneli, pianki polipropylenowej 3 mm oraz z płyty OSB.

Biegły za bezzasadne uznał wskazane w prywatnym kosztorysie sporządzonym przez rzeczoznawcę Z. G. (2) pozycje dot. wykonania odbicia tynków na suficie, wykonania tynków na suficie, założenia siatki na suficie, wykonanie tynków (gładzi) na suficie, zabezpieczenie podłóg folią oraz odgrzybiania desek sufitu na powierzchni 23,372 m<sup>2</sup>, a także konieczność demontażu i ponownego montażu sztukaterii na długości 35,340 m.

Koszt prac remontowych w lokalu przy ul. (...) w trzecim kwartale 2019 roku biegły ocenił na kwotę 4 341,24 zł brutto.

Strona pozwana przedmiotowej opinii nie kwestionowała. Zarzuty do opinii wniósł natomiast powód kwestionując ją częściowo, tj. w zakresie w jakim biegły uznał za bezzasadne pozycje wskazane w kosztorysie sporządzonym przez prywatnego rzeczoznawcę majątkowego, nie wyjaśniając nawet przyczyn takiego wniosku, nadto w zakresie w jakim biegły nie udzielił odpowiedzi na postawione pytanie czy kwota wynagrodzenia rzeczoznawcy nie jest kwotą wygórowaną oraz w zakresie niedostatecznego zbadania przez biegłego rozmiaru powstałej w majątku powoda szkody i jej wysokości polegającym na tym, że biegły przy oględzinach nieruchomości nie podjął się zweryfikowania stanu belek nad sufitem, kiedy to w wyniku zalania doszło nie tylko do wystąpienia zacieków na suficie i zniszczenia paneli podłogowych, ale przede wszystkim w ocenie powoda naruszona została konstrukcja belek nad sufitem.

Wobec powyższego powód wniósł o dokonanie przez biegłego kolejnych oględzin zalanego lokalu powoda.

W odpowiedzi na zarzuty biegły na rozprawie w dniu 29 stycznia 2020 roku wskazał, że rzeczoznawca powoda przyjął w swym kosztorysie odbicie tynków na powierzchni 23,37 m<sup>2</sup>. Dziura w tym miejscu była symboliczna i wynosiła około 2 m<sup>2</sup>. Dlatego też zdaniem biegłego ściąganie tynku z całej powierzchni sufitu było bezzasadne.

Zdaniem biegłego powinno nastąpić wybicie i położenie tynków na powierzchni dwóch metrów kwadratowych, a następnie ich wygładzenie oraz położenie gładzi szpachlowej. Następnie powinno być malowanie całego sufitu. Wówczas nie będzie widoczne uszkodzenie tego jednego miejsca.

Biegły dalej wskazał, że strop w mieszkaniu powoda jest drewniany z podbitką trzcinową. Uszkodzenie na skutek zalania powierzchni dwóch metrów wymaga wyłącznie położenia siatki na uszkodzonej powierzchni i przymocowania tej siatki do belek stropowych. Biegły nie widział zaś celowości zakładania siatki na całą powierzchnię sufitu.

Zdaniem biegłego zabezpieczenie folią podłogi w trakcie prowadzonych prac, było bezzasadne, bowiem w pomieszczeniu należało oprócz naprawy sufitu wymienić również panele podłogowe. W takim zaś przypadku najpierw należy wykonać prace związane z naprawą sufitu, następnie dopiero zaś przystąpić do wymiany paneli na podłodze.

W ocenie biegłego bezzasadna była również kwestia odgrzybiania desek. Żeby dokonać odgrzybiania należy odsłonić elementy drewniane, które mają podlegać odgrzybianiu. To wymaga z kolei skucia tynku i zdjęcia trzciny - lecz tylko w miejscach uszkodzonych.

Biegły natomiast przyjął w swoim kosztorysie dezynfekcję całego stropu i całej powierzchni sufitu w tym pomieszczeniu. Takiej dezynfekcji można dokonywać nazewnętrznie, na istniejącą farbę i tynki.

Biegły wskazał, że w czasie oględzin pomieszczenia powód nie powiększył otworu w suficie i nie udostępnił biegłemu drabiny, zaś przedstawione przez powoda zdjęcia są nieczytelne.

Biegły wreszcie dodał, że nie ma kompetencji do oceny wysokości wynagrodzenia prywatnego rzeczoznawcy, bowiem stawki takich opinii są umowne.

Wobec powyższego Sąd dopuścił dowód z ponownych oględzin lokalu powoda przez biegłego celem zapoznania się z poszerzonym otworem w stropie drewnianym.

Po powiększeniu dokonanej wcześniej odkrywki, biegły dokonał ponownych oględzin lokalu i sporządził pisemną uzupełniającą opinię sądową, w której wskazał, że zamoczenie sufitu nastąpiło na obszarze 2 m x 3 m.

Biegły poinformował, że właściciel lokalu wyłamał deski sufitowe przy belce stropowej. Ujawniło to założenie folii, a na niej ułożenie wełny szklanej. Folia z nawisem była wypełniona wodą. Po przecięciu folii zauważono przy samej folii, że wełna jest zamoczona. Po folii spływała woda. Powodem mogło być sączenie z instalacji wodno-kanalizacyjnej. Deski sufitowe były suche, w dobrym stanie bez oznak korozji. Belka sufitowa również była sucha bez oznak korozji.

Tym samym wartość robót budowlanych koniecznych do odtworzenia stanu lokalu powoda (zalanego pomieszczenia) sprzed zalania wynosi w trzecim kwartale 2019 roku kwotę 4 807,90 zł brutto.

Powyższa opinia nie została już zakwestionowana przez żadną ze stron, zatem nie zachodziła konieczność jej ponownego uzupełniania.

W ocenie Sądu opinia biegłego, jako całość, jest w pełni wiarygodna i zasługuje na uwzględnienie. Została ona opracowana zgodnie z treścią postanowienia Sądu i w sposób rzetelny. Rozumowanie biegłego oraz sposób wyciągnięcia wniosków końcowych zostały prawidłowo uzasadnione. Ponieważ jak wskazał biegły po powiększeniu dokonanej wcześniej odkrywki i dokonaniu ponownych oględzin pomieszczenia, ustalono, że zamoczenie sufitu nastąpiło na obszarze 2 m x 3 m. Tym samym pierwotna opinia uległa niewielkiej modyfikacji, zaś wartość robót budowlanych koniecznych do odtworzenia zalanego pomieszczenia wyniosła ostatecznie kwotę 4 807,90 zł brutto.

Wobec powyższego Sąd przyjął za biegłym, że zasadnym było przyjęcie wartości szkody w wysokości 4 807,90 zł.

Z tych względów, wobec wiarygodności ustaleń biegłego sądowego, należało uznać, że wartość szkody zamyka się kwotą 4 807,90 zł. Skoro zatem, powód otrzymał już kwotę 1 299,16 zł, to tym samym zasadnym było jeszcze żądanie kwoty 3 508,74 zł. Taką też kwotę tytułem należności głównej należało zasądzić na rzecz powoda od pozwanego zakładu ubezpieczeń.

W ocenie Sądu za uzasadnione należało nadto uznać koszty sporządzenia prywatnej opinii, ponieważ przyczyniła się ona do ustalenia zakresu szkody.

W zakresie tego roszczenia wskazać należy, że powód wykazał fakt poniesienia wydatków związanych ze sporządzeniem tej opinii w kwocie 615 zł brutto, co wynika wprost z przedłożonej do pozwu faktury VAT z dnia 26 czerwca 2018 roku (k. 24), a zatem był to rzeczywisty wydatek powoda, poniesiony celem ustalenia rzeczywistych kosztów naprawy lokalu, a tym samym rzeczywistych rozmiarów poniesionej szkody.

Ocena, czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przesądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonane przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia określenia prawidłowo konkretnego ubezpieczyciela, jak i ułatwienie zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody (tak m.in. Sąd Najwyższy w Uchwale z dnia 18 maja 2004 roku, III CZP 24/04 OSNC2005/7-8/117).

W ocenie Sądu koszty sporządzenia prywatnej ekspertyzy mieszczą się w ramach poniesionej przez powoda szkody, zaś wydatki poniesione z tego tytułu były obiektywnie uzasadnione i konieczne. Prywatny kosztorys naprawy lokalu sporządzony na zlecenie powoda był zbliżony z kosztorysem biegłego sądowego, zaś oba te kosztorysy znacząco przewyższały koszty naprawy opisane w kosztorysie pozwanej.

I już na sam koniec należy wskazać, że wbrew twierdzeniom pozwanej koszty prywatnej ekspertyzy powoda nie są zawyżone. Wskazać w tym miejscu jedynie wypada, że powód za sporządzenie prywatnej opinii wydatkował kwotę 615 zł brutto, zaś

biegłemu sądowemu, który sporządzał opinię w niniejszej sprawie przyznano wynagrodzenie za pierwotną opinię w wysokości 1 593,59 zł, przy czym zarówno rzeczoznawca powoda jak i biegły opiniujący w niniejszej sprawie legitymowali się takimi samymi stopniami naukowymi tj. mgr inż.

Sąd zatem stoi na stanowisku, że koszty sporządzenia prywatnej ekspertyzy w kwocie 615 zł uznać również należało za zasadne.

Zasadne również było roszczenie o skapitalizowane odsetki.

Roszczenie to znajduje swoje oparcie w treści art. 481 § 1 k.c., który stanowi, iż jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jak zaś wynika z tezy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2003 r. (II CK 146/02, Lex nr 82271) dłużnik popada w opóźnienie jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia.

Powód dochodził zapłaty kwoty 176,61 zł tytułem skapitalizowanych odsetek (od kwoty 4 371,28 zł odsetki liczone były od dnia 12 maja 2018 roku do dnia 25 listopada 2018 roku, zaś od kwoty 615 zł od dnia 28 sierpnia 2018 roku do dnia 25 listopada 2018 roku).

Wobec jednak ustalenia przez biegłego wartości szkody w innej (nieco niższej) wysokości, roszczenie to ulec musiało pewnej modyfikacji.

Data początkowa naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w płatności od kwoty 3 508,74 zł (4 807,90 zł - 1 299,16 zł) mogła zostać wskazana zgodnie z żądaniem pozwu. Powód zażądał odsetek od tej kwoty od dnia 12 maja 2018 roku do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu do Sądu. W dacie tej pozwana opóźniała się już ze spełnieniem świadczenia – naprawieniem szkody zgodnie z art. 817 § 1 k.c. Wskazany przepis stanowi, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Powód zawiadomił o

szkodzie dnia 11 kwietnia 2018 roku. Z dniem 11 maja 2018 roku upłynął 30 – dniowy termin spełnienia świadczenia wskazany w ww. przepisie. Zatem od dnia 12 maja 2018 roku pozwana opóźniła się z wypłatą odszkodowania.

Odsetki te zostały zasądzone w ustawowej wysokości (odsetki ustawowe za opóźnienie) od kwoty 3 508,74 zł i wyniosły 133,24 zł. Powód dokonał również kapitalizacji odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 615 zł tytułem kosztów sporządzonej opinii za okres od dnia 28 sierpnia 2018 roku do dnia 25 listopada 2018 roku. Data początkowa naliczania tych odsetek wynika z treści odwołania z dnia 27 lipca 2018 roku, w którym powód domagał się od pozwanej zapłaty również kwoty sporządzenia prywatnej opinii w terminie 30 dni od dnia otrzymania przedmiotowego odwołania. Tym samym Sąd nie widział przeszkód, aby za datę początkową tych odsetek uznać dzień 28 sierpnia 2018 roku, a więc zgodnie z żądaniem pozwu. Odsetki te zostały zasądzone w ustawowej wysokości (odsetki ustawowe za opóźnienie) od kwoty 615 zł i wyniosły 10,62 zł.

Z uwagi na powyższe w punkcie I wyroku zasądzono od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda Z. M. (1) kwotę 4 267,60 zł stanowiącą sumę kwot: 3 508,74 zł + 615 zł + 133,24 zł + 10,62 zł, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi w stosunku rocznym od tej kwoty od dnia 26 listopada 2018 roku do dnia zapłaty.

Roszczenie o odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego znajduje oparcie w treści art. art. 359 § 1 k.c. i art. 481 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z treścią przepisu art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dłużnik popada w opóźnienie jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2003 r., sygn. II CK 146/02). O roszczeniu odsetkowym od kwoty zasądzonego powództwa Sąd orzekł zgodnie z żądaniem strony powodowej tj. od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone o czym Sąd orzekł jak w punkcie II sentencji wyroku.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie ustalony został w oparciu o przedłożone przez obie strony dokumenty, które nie wzbudziły wątpliwości Sądu co do swej treści jak też i wiarygodności jak i nie były w tym zakresie kwestionowane przez strony. Nadto Sąd oparł się na dokumentach zawartych w aktach szkody. Przydatne dla ustalenia stanu faktycznego okazało się również przesłuchanie świadka D. M. oraz przesłuchanie w charakterze strony Z. M. (1). Wartość dowodowa opinii biegłego została przedstawiona powyżej.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z którymi w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Powód wygrał sprawę w 82,66 % w stosunku do zgłoszonego roszczenia. W pozostałym zakresie wygrała pozwana. Na koszty powoda złożyła się opłata od pozwu w kwocie 256 zł., wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w osobie adwokata, ustalone w stawce minimalnej na podstawie § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie w kwocie 1 800 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 1 000 zł. Łączna wysokość kosztów jakich powód mógł się domagać od pozwanego ubezpieczyciela wyniosła 2 540,14 zł [256 zł. + 1 800 zł + 17 zł + 1 000 zł] x 82,66 %]. Natomiast na koszty pozwanej złożyło się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, ustalone jak wyżej, w kwocie 1.800 zł. Wysokość kosztów jakich pozwana mogła się domagać do powoda wyniosła zatem 312,12 zł. ( 1.800 zł x 17,34 %). Dokonując stosunkowego rozdzielenia kosztów należało przeto zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2 228,02 zł. (2 540,14 zł - 312,12 zł).

Jednocześnie, uwzględniając wynik sprawy, w oparciu o przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, tytułem zwrotu kosztów poniesionych w sprawie tymczasowo przez Skarb Państwa ,

należało pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin Centrum w Szczecinie kwotę 248 zł (17,34 % z 1 430,22 zł), tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postaci wynagrodzenia biegłego sądowego , które to koszty w wysokości 1 430,22 zł zostały tymczasowo pokryte z sum budżetowych Skarbu Państwa.

Natomiast biorąc pod uwagę, że pozwana przegrała sprawę w 82,66 %, należało pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin Centrum w Szczecinie kwotę 1 182,22 zł (82,66 % z 1 430,22 zł), tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postaci wynagrodzenia biegłego sądowego.

W powołaniu powyższej argumentacji orzeczono jak w sentencji wyroku.

***Sędzia Marta Karnacewicz***

Szczecin, dnia 27 sierpnia 2020 roku